

Troć wędrowna 7,75 kg (87 cm) Marcin Strzelecki

Marcin Strzelecki z Karlina do rubryki „Rekordy na plan” nadesłał zgłoszenie pięknej troci o masie 7,75 kg. To kolejna medalowa troć, którą może pochwalić łowca. Kolega Marcin wędkuje już od ponad 20 lat, w ostatnich latach najwięcej czasu poświęca rybom łososiowatym, głównie trociom, a także pstrągom potokowym i lipieniom:



„W sobotę, 5 sierpnia 2023 r., wybrałem się kolejny raz nad ukochaną Parsętę z nadzieją na złowienie troci. Nadzieje te nie były bezpodstawne – dzień wcześniej miałem wyjście troci, którą oceniałem na jakieś 50+, a do tego dochodziły do mnie pozytywne wieści od kolegów, dlatego byłem nastawiony optymistycznie. Warunki nad wodą były wręcz książkowe. W ostatnich dniach spadło trochę deszczu, woda w rzece nieco się podniosła, zmieniła także kolor, była, jak mówią wędkarze, „lekko trącona”. Jako łowisko wybrałem odcinek Parsęty, który doskonale znam i wielokrotnie na nim łowiłem. Z moich wcześniejszych doświadczeń wynika, że trocie mogą stać w każdym miejscu, tak więc rzekę obławiałem dosłownie krok po kroku.

Czas mijał, a ja nie mogłem odczekać się brania. O godzinie 10:37 podszedłem do miejsca, które bardzo dobrze zapisało się w mojej wędkarskiej pamięci. Nazywam je „grubą wodą”. W minionym sezonie złowiłem w tym miejscu dwie ładne trocie. Zmieniłem przynętę na biały wobler własnej roboty. W pierwszym rzucie posłałem go pod przeciwległy brzeg. W chwilę po tym, jak zacząłem ściągać wobler, poczułem tępe uderzenie w przynętę i potężny opór. Jest! Po kilku sekundach zorientowałem się, że tym razem troć jest duża. Na szczęście miałem dużo miejsca, żeby kontrolować hol.

Ryba walczyła dołem, w sposób charakterystyczny dla dużych troci. Cały czas drżałem o to, czy jest dobrze zapięta i czy szalejąc na wędce nie uwolni się. W końcu troć osłabła na tyle, że mogłem przystąpić do lądowania. Musiałem jednak zsunąć się ze skarpy i wejść do wody żeby skrócić kąt do podebrania. Pewnym ruchem wsunąłem troć do podbieraka. Była moja! Wydostanie się na brzeg z trocią w podbieraku nie było wcale takie proste, ale udało się. Troć ważyła 7,75 kg i mierzyła 87 cm. Kolejna piękna ryba na moim koncie. Byłem szczęśliwy.”

Galerie łowców znajdziecie na stronie 6 WW 11/23.

Czekamy na Twoje rekordy!

26 października 2023, 23:51